

Sygn. akt III AUa 594/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Elżbieta Gawda
Sędziowie:	SA Elżbieta Czaja SO del. do SA Iwona Jawor-Piszc (spr.)
Protokolant: sekr. sądowy Krzysztof Wiater	

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2018 r. w Lublinie

sprawy J. B.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o ustalenie prawa do emerytury rolniczej

na skutek apelacji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

od wyroku Sądu Okręgowego w Zamościu

z dnia 26 kwietnia 2018 r. sygn. akt IV U 1239/17

zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie.

Iwona Jawor-Piszc Elżbieta Gawda Elżbieta Czaja

Sygn. akt III AUa 594/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2018 r. Sąd Okręgowy w Zamościu zmienił decyzję Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w pkt I ustalił J. B. prawo do emerytury rolniczej od dnia (...), w pkt II zasądził od pozwanego organu rentowego na rzecz wnioskodawczynie kwotę 180 zł tytułem kosztów procesu.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i rozważaniach prawnych.

J. B., urodzona w dniu (...), w dniu 28 września 2017 r. złożyła wniosek o prawo do emerytury rolniczej. Organ rentowy uznał za bezspornym staż rolniczy wnioskodawczynie łącznie 20 lat 3 miesiące i 19 dni przypadający od

dnia 1 lipca 1997 r. do dnia 4 października 2017 r. Jako sporne pozostały okresy: od dnia 21 października 1972 r. do dnia 2 października 1977 r. oraz od dnia 25 grudnia 1977 r. do dnia 28 marca 1978 r., stanowiące łącznie 5 lat 2 miesiące i 14 dni, którymi Sądem Okręgowym uzupełnił staż ubezpieczeniowy wnioskodawczyni z tytułu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców. Gospodarstwie rolnym rodziców było o powierzchni (...)ha, prowadzona w nim była tylko produkcja rolna. Wnioskodawczyni mieszkała razem z rodzicami i siostrą w K., a gospodarstwo rolne znajdowało się około 16-17 km we F.. Wnioskodawczyni po ukończeniu szkoły podstawowej kontynuowała naukę w Liceum Ogólnokształcącym w K., gdzie dochodziła piechotą. We F. rodzice mieli plantację porzeczki, uprawiali żyto i mieli ogród warzywny. Porzeczki i żyto zajmowały po (...)ha, a resztę zajmował ogród warzywny, gdzie sadzili cebulę, kapustę, marchew i pietruszkę na własne potrzeby. Obok gospodarstwa rodziców wnioskodawczyni położone były gospodarstwa ciotek wnioskodawczyni, gdzie również pracowała wnioskodawczyni na odrobku. Ciotki uprawiały tytoń, buraki, len, pszenicę i żyto. Już wczesną wiosną sadzono w inspektach tytoń, który następnie wysadzano w polu. Sąd Okręgowy ustalił, iż wnioskodawczyni pracowała przy sadzeniu tytoniu, pieleniu, podrywaniu, nawlekaniu, suszeniu i sortowaniu w gospodarstwach rolnych ciotek w zamian za odrodek bowiem rodzice J. B. nie mieli konia i musieli do swoich prac korzystać z pomocy ciotki. Ciotka hodowała krowy, konie, kury.

Sąd Okręgowy, przyjmując, iż w okresie nauki w szkole średniej wnioskodawczyni miała zajęcia w godzinach od 8 do 13 ustalił, iż po szkole jeździła do gospodarstwa, a podróż trwała około 1 godziny 20 minut. Latem i w czasie wakacji nocowała u ciotki. Taką pracę wnioskodawczyni wykonywała do zawarcia związku małżeńskiego w 1977 r. Po zawarciu związku małżeńskiego nadal mieszkała u rodziców w K. i dalej pracowała w gospodarstwie rolnym we F.. W gospodarstwie rolnym pracowała razem z matką, czasem z siostrą, ojciec raczej prowadził prywatny zakład fryzjerski. Gospodarstwo rolne we F. istnieje do dnia dzisiejszego i znajduje się w posiadaniu wnioskodawczyni od 1997 r. tj. po przejęciu od matki.

Kolejny okres jaki Sąd Okręgowy uznał za udowodniony jako okres pracy wnioskodawczyni w gospodarstwie rolnym i uwzględnił go do stażu ubezpieczeniowego przypada na kontynuowanie nauki w Studium (...) w L.. Wnioskodawczyni dojeżdżała do L. codziennie na zajęcia trwające 6 godzin. Po powrocie jechała autobusem do F. i pracowała w gospodarstwie. Wnioskodawczyni w domu matki mieszkała do chwili wyprowadzenia się na stację, po zawarciu małżeństwa.

Ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy poczynił w oparciu o obdarzone w pełni wiarą jako spójne i logiczne zeznania wnioskodawczyni, świadków H. C., A. D., M. G. oraz złożonych dokumentów. Na ich podstawie wyprowadził wnioski, iż wnioskodawczyni pracowała w gospodarstwie rodziców położonym we F. o powierzchni ponad (...)ha i wykonywała wszelkie niezbędne prace związane z porami roku. Wykonywała różne prace polowe oraz przy zwierzętach, na odrobku u ciotek w wymiarze co najmniej 4 godziny dziennie. Sąd I instancji uznał jako nie mający znaczenia fakt zamieszkiwania wnioskodawczyni poza gospodarstwem rolnym z uwagi na niedużą odległość z miejsca zamieszkania do miejsca położenia gospodarstwa we F. około 17 km i którą pokonanie, po włączeniu linii autobusowej zajmowało 20 minut, wcześniej około 1 godziny .

W oparciu o poczynione ustalenia Sąd Okręgowy uwzględnił odwołanie przywołując przepisy art. 19 ust.1 pkt 1 i 2, art.20 ust.1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. 2017 poz.2336 t.j. ze zm.). Wskazał, iż wnioskodawczyni z uwagi na datę urodzenia dla uzyskania prawa do emerytury rolniczej winna udowodnić 25 letni staż rolniczy. W świetle całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego jednoznaczne jest, jak ocenił Sąd Okręgowy, że wnioskodawczyni po ukończeniu szkoły podstawowej i ukończeniu 16 roku życia pracowała stale w gospodarstwie rolnym rodziców w czasie nauki w liceum i w studium (...) - wykonywała pracę nieprzerwanie w wymiarze co najmniej połowy pełnego wymiaru czasu pracy. W ocenie prawnej Sąd powołał się na poglądy Sądu Najwyższego zawarte w wyrokach z dnia 19 grudnia 2000 r. II UKN 155/00 (OSNP 2002/16/394), z dnia 28 lutego 1997 r. II UKN 96/96 (OSNP 1997/23/473). Sąd obszernie omawiając drugi z powołanych wyroków dostrzegł, iż był on wydany na gruncie obowiązującej wówczas ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 104, poz. 450 ze zm.) i odnosił się do możliwości uzupełnienia okresów składkowych i nieskładkowych okresem pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia. Kolejny Sąd Okręgowy powołał się na regulację prawną obowiązującą obecnie na gruncie

ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przywołując art. 6 ust. 2 pkt. 1 lit. a ustawy emerytalnej. Pracę w gospodarstwie rolnym Sąd I instancji uwzględnił na podstawie art. 10 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, podnosząc, iż pracę w gospodarstwie rolnym należy tylko wtedy uwzględnić do stażu, jeżeli była ona wykonywana w wymiarze nie niższym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy. Podkreślił, iż podstawę prawną obowiązku składkowego domowników wprowadził dopiero przepis art. 44 ust. 3 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin, od dnia 1 stycznia 1983 r. (Dz. U. Nr 40, poz.268), uchylony z dniem 1 stycznia 1991 r. Ubezpieczenie społeczne domowników rolnika na podstawie wymienionej ustawy było obowiązkowe i pociągało za sobą obowiązek opłacania składki na to ubezpieczenie dopiero od dnia 1 stycznia 1983 r. Z tych względów i na mocy 477⁽¹⁴⁾ § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję, rozstrzygając o kosztach procesu na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany organ rentowy zaskarżając wyrok w całości i zarzucając obrazę prawa materialnego art. 19 ust. 1 i art. 6 pkt 2 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Wskazując na powyższy zarzut apelujący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

W odpowiedzi na odwołanie pełnomocnik wnioskodawczynie wniósł o oddalenie apelacji, zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja organu rentowego jest uzasadniona. Sąd Okręgowy dopuścił się naruszenia prawa materialnego tj. art. 19 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. 2017 poz.2336 t.j ze zm.), dokonując całkowicie błędnej wykładni prawa, a co za tym idzie, bezpodstawnie uznając, iż wnioskodawczynie wykazała 25 letni okres ubezpieczenia rolniczego. Ustalenia faktyczne dokonane w oparciu o zgromadzone dowody nie są sporne. W koniecznym zakresie należy przypomnieć, iż wnioskodawczynie urodzona po dniu 31 grudnia 1948 r. ubiega się o emeryturę rolniczą. Zgodnie z art. 19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników musi spełnić warunki: ukończenie 60 lat, podleganie ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 25 lat. Natomiast przepis art. 20 ustawy stanowi jakie okresy zalicza się do koniecznego stażu ubezpieczeniowego celem uzyskania uprawnień emerytalnych. Zgodnie z art. 20 ust.1 pkt 2 ustawy do wymaganego stażu uwzględnia się okresy m.in. pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, a przydające przed dniem 1 stycznia 1983 roku. Z uwagi na datę urodzenia J. B. (...) do okresu podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu nie można zaliczyć wnioskodawczynie okresów zatrudnienia poza rolnictwem tj. z tytułu zatrudnienia w L. wytwórni (...) w L. w okresie od dnia 3 października 1977 roku do dnia 24 grudnia 1977 roku (świadczenie pracy k. 18 akta KRUS) oraz okres od dnia 1 kwietnia 1978 roku do dnia 31 grudnia 1987 roku wobec zatrudnienia w (...) w L. (zaświadczeni k. 19 akta KRUS), od dnia 1 stycznia 1988 roku do dnia 30 czerwca 1997 roku jako okres współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej (zaświadczenie k. 20 akta KRUS) (art. 20 ust. 3 powołanej ustawy). Organ rentowy uznał za udowodnione okresy łącznie 20 lat 3 miesiące 19 dni, przypadające od dnia 1 lipca 1997 roku do dnia 19 października 2017 roku. Okres brakujący do uzyskania uprawnień wynosi 4 lata 8 miesięcy 11 dni. Sporna w niniejszej sprawie pozostaje okoliczność czy w przypadku skarżącej możliwe jest zastosowanie art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy tj. potraktowanie okresu od dnia 20 października 1972 roku do dnia 2 października 1977 roku oraz od dnia 25 grudnia 1977 roku do dnia 28 marca 1978 roku jako pracy w gospodarstwie rolnym, po ukończeniu 16 roku życia, w sytuacji gdy pobierała naukę w szkole średniej, a następnie w Studium (...) w L.. Wnioskodawczynie domaga się uwzględnienia do stażu ubezpieczeniowego okresów pracy w gospodarstwie rolnym rodziców przypadających w czasie:

- nauki w Liceum Ogólnokształcącym w K. od dnia 20 października 1972 roku do dnia 30 czerwca 1975 (2/8/11),
- nauki w Studium (...) w L. od dnia 1 października 1975 roku do dnia 30 czerwca 1977 roku (1/9/0),
- wakacji szkolnych łącznie 10 miesięcy:

(po 2 miesiące od dnia 1 lipca do dnia 31 sierpnia 1973 roku, od dnia 1 lipca do dnia 31 sierpnia 1974 roku, po 3 miesiące od dnia 1 lipca do dnia 30 września 1975 roku, od dnia 1 lipca do dnia 30 września 1976 roku),

- przerwy po ukończeniu Studium (...), a podjęciem pracy zawodowej od dnia 1 lipca do dnia 2 października 1977 roku (0/3/2)

- przerwy pomiędzy zatrudnieniem od dnia 25 grudnia 1977 roku do dnia 31 marca 1978 roku (0/3/7).

Podsumowując, okresy wakacji i przerw j.w. stanowią łącznie rok 4 miesiące 9 dni. Dla uzyskania uprawnień emerytalnych wnioskodawczyni wykazać musi brakujące 4 lat 8 miesięcy 11 dni, zatem okresy które po zsumowaniu wyczerpywałyby konieczny staż muszą obejmować oba okresy nauki w Liceum Ogólnokształcącym w K. i Studium (...) w L.. Jeden z tych okresów, nawet ten dłuższy przypadający w czasie nauki w LO oraz okresy wakacji i przerw stanowią łącznie 4 lata 20 dni (2/8/11 + 1/4/9).

Wobec takiego stanu rzeczy należy kolejne rozważania odnieść do okresu jaki wnioskodawczyni wskazuje jako okres pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w czasie kiedy kontynuowała naukę w Studium(...)w L., odległym od miejsca zamieszkania o 50 km, zaś od gospodarstwa rolnego o ok. 70 km. Wnioskodawczyni wskazała, iż zajęcia w Studium trwały 6 godzin (k.33), co przy uwzględnieniu czasu dojazdów na odcinku L. – K., dojazdu do Studium w L., posiłku, koniecznego odpoczynku, przygotowania do zajęć choćby w niewielkim zakresie uniemożliwiało wnioskodawczyni po powrocie do domu pozostawanie w pełnej gotowości i świadczenia koniecznej pracy w gospodarstwie rolnym odległym o kolejne 17 km. Rozmiar tej koniecznej pracy dla zapewnienia prawidłowego funkcjonowania gospodarstwa, o potrzebie której w tak znacznym zakresie zeznawali świadkowie oraz na co wskazał pełnomocnik wnioskodawczyni w odpowiedzi na apelację, wynika z potrzeby stałej pielęgnacji upraw i zbiorów warzyw, porzeczek, zboża jak i pracy za odrobną w powiązaniu z ilością osób pracujących (głównie wnioskodawczyni, jej matka, czasami siostra), braku zmechanizowania nawet w najmniejszym stopniu. Podkreślić trzeba, iż sama J. B. przyznała, iż w okresie nauki w Studium (...) pracowała w gospodarstwie rolnym w soboty, wakacje, ferie oraz dni wolne od nauki (k. 33). Okoliczności powyższe wskazują, że jej praca jaką wykonywała w okresie nauki w Studium (...) nie może być uznana za spełniającą kryteria art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy, a co najwyżej należy uznać, iż wnioskodawczyni pomagała w gospodarstwie rolnym w czasie wolnym od nauki. Doraźna pomoc w wykonywaniu typowych obowiązków domowych, zwyczajowo wymaganych od dzieci, jako członków rodziny rolnika, nie stanowi stałej pracy w gospodarstwie rolnym zaliczanej do stażu ubezpieczeniowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2000 r., II UKN 535/99, OSNP 2001 Nr 21, poz. 6). Praca w rozumieniu art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy musi mieć bowiem charakter stały, co oznacza gotowość (dyspozycyjność) do wykonywania pracy rolniczej, gdy wymaga tego sytuacja i może mieć tym samym istotne ekonomiczne znaczenie dla prowadzonej w tym gospodarstwie rolnym działalności rolniczej, w którym osoba zainteresowana (domownik) zamieszkuje lub ma możliwość codziennego wykonywania w nim prac związanych z prowadzoną działalnością rolniczą. Miernikiem stałości pracy w gospodarstwie rolnym nie jest czas realizacji obowiązków, ale potrzeby związane z jego prowadzeniem. Wymiar czasu pracy domownika ma być stosowny do prawidłowego funkcjonowania gospodarstwa rolnego, zgodnie z jego strukturą, przy uwzględnieniu jego obszaru oraz ilości pracujących w nim osób (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2014 I UK 17/14 LEX nr 1538420; z dnia 21 kwietnia 1998 r., II UKN 3/98; z dnia 8 marca 2011 r., II UK 305/10 ; z dnia 4 października 2006 r. II UK 42/06, OSNP 2007, nr 19-20, poz. 292; wyrok SA w Lublinie z dnia 9 lutego 2017 r. III AUa 918/16). Stała praca domownika w gospodarstwie rolnym nakierowana jest na aktualne i jednostkowe potrzeby wynikające z prowadzonej działalności rolniczej. Polega ona także na gotowości, dyspozycyjności jej świadczenia na rzecz gospodarstwa osoby bliskiej w wymiarze czasu stosownym do zakładanego przez rolnika prawidłowego jego funkcjonowania.

Odnosząc powyższe rozważania do okoliczności faktycznych sprawy należy uznać, iż czynności wykonywane przez wnioskodawczynię w gospodarstwie rolnym rodziców w okresie jej nauki w Studium (...) w L. - właśnie z uwagi na sporadyczność wykonywania ograniczoną do dni wolnych od nauki, braku możliwości czasowych po stronie wnioskodawczyni w ciągu roku szkolnego do świadczenia tej pracy, pomimo znacznych potrzeb pracy w gospodarstwie - odpowiadają pomocy rodzinnej nie pracy, zaliczanej do stażu ubezpieczeniowego. Za taką oceną przemawia brak dyspozycyjności i gotowości wnioskodawczyni w podjęciu pracy w gospodarstwie rolnym uwarunkowany

obiektywnym brakiem możliwości pracy w sytuacji kontynuowania nauki w odległym o 70 km od gospodarstwa rolnego L..

Okres jaki mógłby być przedmiotem dalszej analizy – okres nauki w Liceum Ogólnokształcącym i przerw w nauce nie stanowi łącznie stażu wymaganego do 25 lat, co skutkuje brakiem konieczności poddawania go szczegółowej analizie. Zauważyć jednakże trzeba, iż okres akcentowany przez wnioskodawczynię jako praca w gospodarstwie rolnym w soboty, niedziele, ferie, dni wolne przypadające w roku szkolnym nie może uzupełniać brakującego stażu zgodnie z art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy. Wolne soboty zostały wprowadzone na podstawie dekretów Rady Państwa z lat 1972 i 1973. Wprowadzane były stopniowo, w pierwszym (w 1973 r.) dwa razy w roku za odpracowaniem, następnie sześć w 1974 r., a poczynając od 1975 r. 12 dni w roku (Dz.U. 1971 r. Nr 29, poz. 203; 1972 r. Nr 29 poz. 160; MP 1974 Nr 6 poz. 43). Jak wskazuje doświadczenie życiowe, w latach 70-tych rolnicy wykonywali w niedzielę tylko niezbędne czynności. Wykonywanie pracy jedynie w okresach kilku, a nawet kilkunastodniowych przerw w realizacji obowiązku szkolnego nie może być kwalifikowane jako okres pracy w gospodarstwie rolnym w znaczeniu o jakim mowa w art. 20 ust. 1 pkt 2. Praca wykonywana w gospodarstwie rolnym w tak krótkich okresach w czasie realizacji obowiązku szkolnego, z uwagi na brak przynależności, musi być kwalifikowana jako doraźna pomoc rodzinna. Podobnie okres przerw świątecznych nie są z założenia okresami pracy, lecz okresami odpoczynku.

Odmienne należy ocenić okres pracy w czasie wakacji, czy kilkumiesięcznych przerw - praca wykonywana w tym czasie z uwagi na stosunkowo długi, ciągły i ustabilizowany czas jej wykonywania spełnia kryteria wystarczające do uwzględnienia do stażu emerytalnego.

Ocena prawna zaprezentowana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dokonana przez pryzmat przepisów ustawy z dnia 1 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z FUS (Dz.U. 2018 poz. 1270 t.j. ze zm.) oraz poprzedzającej jej wejście ustawy z dnia 7 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. 1991 poz. 450, ze zm.) z powołaniem się na dorobek orzeczniczy odnoszącym się do przesłanek zaliczenia okresu pracy w gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu ubezpieczeniowego jest nieprawidłowa. Należy podkreślić, iż system ubezpieczenia społecznego rolników jest odrębny od systemu ubezpieczenia społecznego powszechnego i całkowicie nieprzydatne, wręcz niezasadne jest przywoływanie dla oceny prawnej uprawnień wnioskodawczyni stanu prawnego i orzecznictwa Sądu Najwyższego odnoszącego do możliwości zaliczenia pracy w gospodarstwie rolnym rodziców przed dniem 1 stycznia 1983 dla uprawnień pracowniczych. Różnicowanie tych regulacji prawnych widoczne jest także w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który konsekwentnie różnicuje przesłanki dla oceny pracy w gospodarstwie rolnym ubezpieczonego przed dniem 1 stycznia 1983 roku dla uzupełnienia stażu emerytalnego pracowniczego i rolniczego. Orzecznictwo, opierając się na istotnych różnicach w regulacji prawnej dla świadczeń pracowniczych w stosunku do świadczeń rolniczych wskazuje, iż praca taka musi być stała w rozumieniu codzienna i wymiarze co najmniej 4 godziny dziennie dla potraktowania jej jako okres uzupełniający do pracowniczego stażu (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 maja 2018 r. II UK 139/17 LEX nr 2549277, z dnia 8 marca 2010 r., II UK 305/10, LEX nr 852557; z dnia 7 maja 2015 r., III UK 172/14, LEX nr 1746873). Ta jednak okoliczność nie ma żadnego znaczenia na gruncie art. 6 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, pomijającego w sposób oczywisty wymiar czasu pracy jako przesłankę objęcia ubezpieczeniem społecznym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2017 r. I UK 491/15 LEX nr 2242375).

W ocenie Sądu Apelacyjnego wnioskodawczyni nie spełniła przesłanki podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 25 lat, zatem nie nabyła prawa do emerytury rolniczej.

Z przedstawionych wyżej względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Iwona Jawor-Piszcz Elżbieta Gawda Elżbieta Czaja